

Czterej Pancerni i Pies, Moja najmilsza

Od Rosyi jadę szabelką toczę, szabelką toczę.
Wynieś mi chusteczkę moja najmilsza
O to Cię proszę, o to Cię proszę
Ty pewnie sowiecką pannę miłujesz
Pannę miłujesz
A teraz ode mnie i to potajemnie
Daru potrzebujesz, daru potrzebujesz
Nie było tam czasu panien miłować
Panien miłować
Z rana do wieczora z wieczora do rana
Mus maszerować, mus maszerować